

# Białoruś postawiła siły zbrojne w stan najwyższej gotowości

16 maja 2023

W ostatnich dniach społeczność międzynarodowa zaczęła zastanawiać się nad stanem zdrowia prezydenta Białorusi, Aleksandra Łukaszenki. Wszystko za sprawą jego wyraźnie zmienionego zachowania oraz nieobecności w życiu publicznym od 9 maja. Teraz, pojawiają się spekulacje, które sugerują, że stan zdrowia 68-letniego dyktatora jest poważniejszy, niż mogło się to wydawać na pierwszy rzut oka.[ZNZ]



9 maja, w czasie obchodów Dnia Zwycięstwa w Moskwie, Łukaszenka był wyraźnie przygaszony i pozbawiony zwykłej energii. Zamiast przejść kilkaset metrów od trybuny na Placu Czerwonym do grobu Nieznanego Żołnierza razem z Władimirem Putinem, Łukaszenka przejechał tę drogę samochodem. Co więcej, udał się na moskiewskie lotnisko z asystą karetki (według mediów rosyjskich spieszył się na podobne obchody w Mińsku – przypis WM). Po powrocie do kraju Aleksander Łukaszenka nie wygłosił tradycyjnej mowy w Mińsku, co jeszcze bardziej nasiliło spekulacje na temat jego zdrowia. W niedzielę 14 maja prezydent Białorusi pokazał się publicznie po raz pierwszy od 9 maja, jednak uwagę zwracał jeden szczegół na jego lewej dłoni. Łukaszenka miał na niej bandaż, prawdopodobnie ukrywający wenflon.[ZNZ]

Niedługo później, białoruski opozycjonista i były dyplomata Paweł Łatuszka przekazał, że według jego informacji, Aleksander Łukaszenka ma „infekcyjno-alergiczne zapalenie mięśnia sercowego”. Mówiąc prościej – dyktator miałby chore serce. Pojawiły się również doniesienia, że 68-letni dyktator

może znajdować się w śpiączce. Na dodatek Łukaszenka w niedzielę nie pojawił się na uroczystości w Mińsku z okazji oficjalnego Dnia Flagi, Herbu i Hymnu, co stanowi kolejny niepokojący sygnał. Portal „Nasza Niwa” zwraca uwagę na fakt, że to premierowi powierzono odczytanie wystąpienia szefa państwa, a nie, jak to bywało wcześniej, któremuś z synów Łukaszenki czy szefowej wyższej izby parlamentu. Nie jest wykluczone, że do chronicznych problemów zdrowotnych Łukaszenki dołączyła się choroba wirusowa. Czy to oznacza, że dyktator jest poważnie chory? Na razie trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, jednak niepokojące sygnały są coraz bardziej widoczne.[ZNZ]

Niepewność wokół stanu zdrowia Łukaszenki wprowadza niepokój nie tylko w Białorusi, ale i w całej społeczności międzynarodowej. Dyktator, który od 1994 roku trzyma w rękach ster rządów, jest kluczową postacią na politycznej mapie regionu. Jego ewentualna niezdolność do sprawowania władzy mogłaby wprowadzić znaczne przetasowania na arenie międzynarodowej. Jedno jest pewne – nieobecność Aleksandra Łukaszenki w życiu publicznym od 9 maja oraz niepokojące doniesienia na temat jego zdrowia, skłaniają do refleksji nad przyszłością Białorusi. Bez względu na to, co naprawdę dzieje się ze zdrowiem dyktatora, sytuacja ta z pewnością zmusza do zastanowienia nad tym, jak wyglądałaby Białoruś po Łukaszence.[ZNZ]



Tymczasem wczoraj Aleksander Łukaszenka pojawił się publicznie po prawie tygodniowej nieobecności w związku z doniesieniami o złym stanie zdrowia. Miał na sobie mundur wojskowy, wyglądał ponuro i miał bandaż na ręce. „Minęły trzy dni od wydarzeń w pobliżu nas, to znaczy w rejonie Briańska, gdzie zestrzelono cztery samoloty” – powiedział Łukaszenka, informując o postawieniu sił tego państwa w stan najwyższej gotowości, nie podając dalszych szczegółów. „Musieliśmy zareagować” –

dodał.[G]

Podczas gdy rosyjskie ministerstwo obrony nie skomentowało sprawy, Aleksander Bogomaz, gubernator obwodu briańskiego, powiedział, że w miejscowości Klinie rozbił się helikopter. W sobotę w rosyjskich mediach społecznościowych krążyły nagrania kilku rosyjskich samolotów rozbijających się w rejonie Briańska. Jedno wideo pokazało, że helikopter najwyraźniej został trafiony i się zapalił.[G]

Rosyjski serwis informacyjny „Kommersant” poinformował w sobotę, że rosyjska grupa desantowa składająca się z myśliwca bombowego Su-34, myśliwca Su-35 i dwóch śmigłowców Mi-8 została zestrzelona w zasadzce w pobliżu Klinty w obwodzie briańskim w Rosji. Rosyjska państwowa agencja informacyjna TASS poinformowała w sobotę, że rosyjski samolot bojowy Su-34 rozbił się, ale nie określiła przyczyny i powołała się na służby ratunkowe, które poinformowały, że pożar silnika doprowadził do zestrzelenia helikoptera. Rosyjskie Ministerstwo Obrony nie odpowiedziało na prośbę o komentarz do raportu „Kommersanta”. [G]

Nie było też oficjalnej odpowiedzi na incydent ze strony Ukrainy, która zazwyczaj odmawia komentowania doniesień o atakach na terenie Rosji. Jednak we wpisie na „Twitterze” Mychajło Podoliak, starszy doradca prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, w sobotę nazwał ten incydent „Sprawiedliwością... i natychmiastową karmą”. [G]

Przebywająca na Litwie liderka białoruskiej opozycji, Swietłana Cichanowskaja, powiedziała Białorusinom, że decyzja o stanie najwyższej gotowości oznacza tylko jedno: powinniśmy być dobrze przygotowani na każdy scenariusz, „Aby skierować Białoruś na drogę demokracji i uniemożliwić ingerencję Rosji”. „Potrzebujemy, aby społeczność międzynarodowa była proaktywna i szybko działała” – dodała. [G]

Źródła: [ZmianyNaZiem.pl](https://zmiany.naziem.pl) [ZNZ], [Goniec.net](https://goniec.net) [G]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net